

Należność pocztowa uiszczona ryczałtem.

Łódzki Głos Obywatelski

Pismo poświęcone sprawom własności nieruchomości

Cena prenumeraty wraz z przesyłką pocztową 2 złote kwartalnie.
Pojedynczy numer 70 groszy

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI
Łódź, Piotrkowska 46, tel. 116-17 i 255-45

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 66.220

Wychodzi raz na miesiąc. Ogłoszenia: wiersz mm jednołamowy 20 gr., w tekście 40 gr. Kolumna ogł. zawiera 4 szpalty

Nr 7 (94)

Łódź, lipiec 1936 r.

Rok VIII

Zjazd Rady Naczelnej

Polskiego Związku Zrzeszeń Własności Nieruchomej Miejskiej

odbędzie się w Warszawie

dnia 23 sierpnia 1936 r.

Kupcy a właściciele nieruchomości.

Istniejąca do dziś dnia w Polsce moda reglamentacji przy łada okazji doprowadza częstokroć do wprost paradoksalnych sytuacji. Jaskrawy tego rodzaju przykład mają w obecnej chwili kupcy. Od dłuższego czasu, a ze szczególnym nateżeniem od 10 miesięcy kupiectwo prowadzi wyteżoną walkę przeciwko elatyzmowi i reglamentacji życia gospodarczego pod jakąkolwiek formą, wysuwając jako swój naczelną postulat hasło mniej lub więcej klasycznego liberalizmu. Rząd, nie kwapiąc się zbyt z praktycznym realizowaniem tego programu, od czasu do czasu w postaci jakiegoś grzecznościowego ukłonu robi małe, skromniutki kroczki, mający na celu danie nadziei, że ów program kiedyś zostanie wcielony w życie. Jednym z takich gestów ostrożnych, rozłożonych na rok prawie czasu, było wydanie niektórych przepisów dekretu o zmianie ustawy o ochronie lokatorów. Dnia 14 listopada 1935 r. zostało opublikowane, że dnia 30 września 1936 r., a więc o rok prawie później, gospodarz, o ile znajdzie dogodnego dla siebie najemcę **dużego** lokalu sklepowego, to po 18-letniej przerwie będzie mógł zdecydować, że woli u siebie tego kupca, czy też innego.

Prawdopodobnie Rząd oczekiwał uznania i podziękowania ze strony szermierzy liberalizmu gospodarczego, a więc przede wszystkim kupiectwa. Aż tu nagle podnosi się wielkie larum, że właśnie niektóre z pośród tych ugrupowań kategorycznie żądają przywrócenia matczynej opieki nad swymi lokalami. Gdyby zainteresowani mieli chociaż powody do obawy, no to można by było sobie wytłumaczyć poszczególne osoby, choć organizacyj i to by nie usprawiedliwiało.

Lecz spojrzymy prawdzie w oczy spokojnie i bezstronnie. Może jeszcze przed 30 czerwca r.b. trudniej było o równowagę ducha, niezbędną do obiektywnej oceny sytuacji, gdyż dzięki może ogólnemu wyczerpaniu nerwowemu naszych gospodarzy, doprawdy doświadczanych

od wielu lat przez los, a może i dzięki odrobinie demagogii z niektórych stron, oczekiwano masowych wypowiedzi, ewentualnie masowych podwyżek komornego. Tem też tylko tłumaczmy sobie owe rezolucje, domagające się ponownej opieki i ponownego niańczenia. Ale w tej chwili, gdy termin wypowiedzenia minął, gdy jak to okazuje się w stolicy, w głównym centrum handlowym (Nowy Świat, Marszałkowska itp.) na kilkaset lokali handlowych wypowiedziano niespełna 15, gdy w takim mieście jak w Łodzi zupełnie prawie nie słychać o jakichkolwiek liczniejszych wypowiedzeniach, gdyż właściciele domów wprost obawiają się, że żadnego odnajemcy nie znajdą, lub zamienią na gorszego, to mamy wrażenie, że można o tej rzeczy pomówić spokojniej. Byleby demagodzy nam nie przeszkadzali.

Przykładem stanowiska rzeczowego i opartego na podstawie szerszego i głębszego ujmowania polityki gospodarczej służyć może akcja łódzkiej Izby Przemysłowo-Handlowej, która, nie czekając na żadną opiekę z wysoce ustanowioną, drogą przeprowadzenia ankiety dąży do polubownego załatwienia sprawy między łódzkimi kupcami a łódzkimi właścicielami nieruchomości, które to dwa zawody zresztą niejednokrotnie w jednej osobie są wcielone.

Mamy wrażenie, że gdyby wszystkie organizacje kupieckie, zamiast walczyć o obosieczny miecz reglamentacji lokali, zechciały popatrzeć na sprawę nie przez czarne okulary paniki a wzrokiem czystym i przyjaznym względem współkolegów w niedoli gospodarczej, jakimi bezwzględnie są właściciele nieruchomości, to przez polubowne załatwienie zagadnienia można by w tych doprawdy nielicznych wypadkach rzekomo nieuzasadnionych wypowiedzi lub podwyżek dojść do porozumienia nawet i bez bata prawnego, który przecież dziś nas a jutro Was dotknąć może.

JÓZEF LITWIN.

Na marginesie postanowienia Nadzw. Kom. Rozjemczej o pracy dozorców domowych w Łodzi.

(Dokończenie)

Na marginesie orzeczenia należy jeszcze rozważyć szereg kwestyj.

5) Przepis o książeczkach obrachunkowych (§ 13), który był już umieszczony w poprzednim postanowieniu (p. 7) w zbliżonej redakcji, nie jest oczywiście opatrzone żadną sankcją karną (inaczej przedstawia się np. kwestja niewydawania książeczek obrachunkowych robotnikom w zakładach pracy, zatrudniających powyżej 4 robotników, zagrożonego grzywną w art. 61 rozp. Prez. z 16. III. 1928 o umowie o pracę robotników, Dz. Ust. Nr. 35 poz. 324).

Postanowienie nie zawiera przepisu takiego, jak § 4 postanowienia dla Warszawy, zgodnie z którym książeczka obrachunkowa stanowi dowód rozrachunku pomiędzy właścicielem nieruchomości a dozorcą domu i właściciel domu lub jego zastępca winien wpisywać również i datę przystąpienia do pracy, warunki pracy i wypowiedzenie pracy.

§ 15 utrzymuje w mocy tradycyjny termin wypowiedzenia (por. p. 17 postanowienia z 27. VII. 1931) znacznie korzystniejszy dla dozorey od przewidzianego w art. 469 § 4 Kod. Zobow. terminu 2-tygodniowego, powtarzając zarazem przepis art. 469 § 3 Kod. Zobow. o terminie 6-miesięcznym po 10 latach trwania stosunku pracy.

Postanowienie rozszerza uprawnienia urlopowe dozorey, przyznając mu dłuższy urlop (2-tygodniowy) po upływie 3 lat pracy (§ 14 ust. 1 w porównaniu z art. 465 Kod. Zobow.); w poprzednim postanowieniu p. 5 uzależniał prawo do 8-dniowego urlopu od przepracowania 3 lat. Na marginesie § 14 należy zaznaczyć, że wbrew odmiennemu pogładowi, wygłoszonemu przez komentatora postanowień N. K. R. dla Warszawy (Tarnopolski, str. 17) wartość utraconego dochodu za otwieranie bramy nie podlega doliczeniu do wynagrodzenia za czas urlopu.

Wolny czas, który należy pozostawić dozorey po wypowiedzeniu na wyszukanie pracy, postanowienie określa na 6 dni, przyczem dozorca ustala w porozumieniu z właścicielem domu dni swej nieobecności — z redakcji przepisu § 19 wynika, że w razie nieuzgodnienia konieczna jest jednak interwencja inspektora pracy względnie sądu (w braku inspektora pracy w danej miejscowości), przewidziana w art. 475 § 2 Kod. Zobowiązań dla określenia wolnego czasu.

§ 21 postanowienia stanowi, że nowonabywca nieruchomości wstępuje mocą samego prawa w umowę z dozorcą nie tylko w razie przejścia nieruchomości na innego właściciela z tytułu sprzedaży z wolnej ręki (jak art. 476 § 1 K. Z.), lecz i w razie przejścia z tytułu sprzedaży z licytacji publicznej, z tytułu spadku lub z innego tytułu.

§ 22 przewiduje odprawę dla rodziny dozorey w razie śmierci dozorey, który przepracował u danego pracodawcy co najmniej 10 lat (w wymiarze podwójnym po 20 latach pracy) i prawo zajmowania mieszkania przez rodzinę dozorey w ciągu 3 miesięcy po jego zgonie; przepis ten stanowi dosłowne powtórzenie p. 8 poprzedniego postanowienia.

Do uprawnień przewidzianych w § 22, nie odnosi się, moim zdaniem, uchwała Sądu Najwyższego, powzięta w składzie wzmocnionym — 7 sędziów 25 listopada 1932 r. — I C 2109/31 (Zbiór Orzeczn. Cyw. 245), w której Sąd Najwyższy zakwalifikował jako pozbawione mocy prawnej zawarte w orzeczeniu Nadzwyczajnej Komisji Rozjemczej postanowienie o przyznaniu samemu dozorey domowemu odszkodowania za każdy przepracowany rok w wypadku rozwiązania umowy pracy przez właściciela nieruchomości bez winy dozorey.

Orzeczenie to zostało wydane ex re postanowienia Nadzw. Komisji Rozjemczej dla m. Warszawy z r. 1929, w którym wprowadzono nawet nieusuwalność dozorey

po 25 latach pracy (analogiczny przepis istnieje w orzeczeniach nadzwyczajnych komisji rozjemczych dla robotników rolnych, które stanowią, że do czasu wprowadzenia ubezpieczenia na starosc tytułem do zwolnienia robotników tych po 25 latach pracy mogą być jedynie przewinienia służbowe).

Obiekcje byłyby nieuzasadnione tem bardziej, że Sąd Najwyższy np. w orzeczeniu z 20 lipca 1934 r., C II 626/34 (Urzędowy Zbiór Orzeczeń Cywilnych, 1935 poz. 32) uznał za ważne dalekoidące postanowienie orzeczenia Nadzwyczajnej Komisji Rozjemczej, mocą którego dozorca domowy nie może być usunięty z mieszkania służbowego przed zaplaceniem mu zaległego wynagrodzenia t. j. postanowienie przyznające retencję.

§ 14 ust. 1, 16, 18, 20, 23 stanowią powtórzenie odpowiednich przepisów Kodeksu Zobowiązań (art. 442 § 1, 465, 471) §§ 1—4, 471 § 1, 474) względnie wykazują tylko drobne różnice (§ 21 a art. 476 § 1).

Dozorca nie jest obowiązany do osobistego pełnienia obowiązków, lecz może wyręczyć się członkami rodziny, zdolnymi do pracy (§ 1, p. 3).

Z §§ 5 i 8 ust. 8 wynika, że dozorca nie może uchylić się od obowiązku wywożenia śmieci, czyszczenia dołów kloacznych i ręcznego tłoczenia wody (za osobnem wynagrodzeniem ustalonym umownie z właścicielem domu).

Postanowienie nie zawiera przepisów poprzedniego postanowienia (z r. 1931): p. 11, zabraniającego dozorecy żądania od lokatorów dodatków za wodę w domach z urządzeniem motorowem, p. 13, zabraniającego dozorecy trzymania żywego inwentarza bez zgody gospodarza i p. 10 o odpowiedzialności dozorey za zaginione pasy przy motorach.

Postanowienie słusznie nie zawiera już przepisu o obowiązku zgłoszenia dozorecy do ubezpieczenia społecznego, jako zbędnego (p. 6 poprzedniego postanowienia).

Postanowienie nie zawiera przepisu, że nałożenie dozorecy do związku zawodowego nie może być powodem rozwiązania stosunku służbowego (§ 9 p. b.) postanowienia N. K. R. dla m. Warszawy; przepis ten jest zbędny, rozumie się bowiem sam przez się.

Postanowienie nie zawiera przepisu analogicznego do postanowienia dla m. Warszawy z 27. IX. 1934 (§ 1), który wyłącza z pod swego działania dozorców domowych w nieruchomościach, stanowiących własność instytucji publiczno-prawnych, jeżeli dozorecy ci zostali szeregowani stosownie do przepisów służbowych narówni z innymi funkcjonariuszami tychże instytucji.

Przepis ten jest pod względem swej mocy prawnej wątpliwy (por. Tarnopolski: Prawo ustawowe, umowne i zwyczajowe w zastosowaniu do spraw dozorców domowych i służby domowej, 1936, str. 14/15).

Postanowienie nie przewiduje zawarcia umowy przez dopuszczenie do wykonywania pracy w ciągu kilku dni, aczkolwiek większość umów zbiorowych i postanowień nadzw. kom. rozj. (w Warszawie — aż do przedostatniego włącznie) stoi na tem stanowisku, a odnośnie umowy o pracę robotników rozp. Prezydenta z 16. III. 1928 wyraźnie przewiduje powstanie stosunku pracy w ten sposób (art. 3). Postanowienie żąda zawarcia umowy ustnie lub na piśmie (§ 2).

Ustalony w praktyce postanowień nadzw. kom. rozj. dla Warszawy system wynagradzania dozorey w zależności od ilości izb (1.15 wzgl. 1.50 wzgl. 2.00 zależnie od tego, czy są to domy o małej dochodowości i nie wymagają specjalnie wzmocnionej pracy czy też nie mają kanalizacji wzgl. mają obszerne podwórza do sprzątnia albo też nie podlegają ochronie lokatorów wzgl. mieszczą zakłady przemysłowe i handlowe) nie przyjął się w praktyce poza Warszawą; należy zaznaczyć, że dozorczy domów, „w których zachodzą liczne wypadki nie-

placenia komornego przez lokatorów", zwłaszcza bezrobotnych i domów stanowiących własność spółdzielni mieszkaniowych, pobierają pensję według stawki najniższej i, że system warszawski przewiduje dość znaczne bezwzględne minimum płacy miesięcznej niezależnie od rezultatu pomnożenia stawki przez ilość izb.

Postanowienie zostało wydane na okres 2-letni z klauzulą automatycznej prolongaty w braku sprzeciwu jednej ze stron (poprzednie postanowienie zostało wydane na okres 1 i 1/2 roku, a dzięki wzmiankowanej klauzuli obowiązywało ponadto przez 3 lata); w praktyce postanowienia dotychczasowe były wydawane przeważnie na 1 rok — odpowiadało to postulatowi elastyczności i szybkiego dostosowania do zmiennych warunków gospodarczych — odnośnie do robotników rolnych okres 1 roku jest wyraźnie zastrzeżony w art. 3 ust. 2 ustawy z 18 lipca 1924 r. o powoływaniu nadzw. komisji rozjemczych (Dz. Ust. Nr. 71, poz. 686).

Oprócz przepisów postanowienia obowiązują przepisy art. 443, 444, 448—451, 453, 455—460, 461 § 1, 463, 466, 468, 469 Kod. Zobow. §§ 1 i 5, 470 § 5, 471 § 3, 472, 473, 476 §§ 2 i 3 jako regulujące kwestje, nie objęte postanowieniem.

Najważniejsze z tych przepisów są następujące:

art. 443, mocą którego umowa o pracę na czas powyżej 3 lat powinna być stwierdzona pismem,

art. 450, zgodnie z którym wynagrodzenie pieniężne jest płatne w gotówce,

art. 451, zgodnie z którym właściciel domu obowiązany jest płacić wynagrodzenie z końcem tygodnia zdolu (ponieważ § 8 postanowienia przewiduje wynagrodzenie tygodniowe),

art. 458, zgodnie z którym dozorca po 1/2 roku pracy zachowuje przez okres 2 tygodni prawo do wynagrodzenia na czas niemożności wykonywania pracy skutkiem powołania na ćwiczenia wojskowe albo z in. podobnie

ważnych przyczyn (o ile pracował mniej niż 1/2 roku, zachowuje prawo do wynagrodzenia w razie niemożności pełnienia pracy z ważnej przyczyny przez krótki okres czasu — art. 459), odnośnie wynagrodzenia na czas niezdolności do pracy skutkiem choroby lub nieszczęśliwego wypadku wchodzi w rachubę przepisy ustawy o ubezpieczeniu społecznym,

art. 467, zgodnie z którym umowa zawarta na próbę, może być w pierwszym miesiącu (dłużej niż miesiąc trwać nie może i prolongowana być nie może) rozwiązana przez każdą ze stron za tygodniowym wypowiedzeniem, a o ile nie zostanie wypowiedziana, będzie uważana za zawartą na czas nieoznaczony,

art. 472, zgodnie z którym umowa rozwiązuje się ze śmiercią pracownika,

art. 473, zgodnie z którym pracodawcy i pracownicy nie mogą dochodzić sądowo roszczeń, wynikających z umowy o pracę, po upływie roku od dnia zakończenia stosunku pracy,

art. 476 §§ 2 i 3, zgodnie z którym w razie przejścia zakładu pracy (a więc i nieruchomości) na inną osobę na mocy umowy, nabywca odpowiada solidarnie ze zbywcą za zapłatę wynagrodzenia z umowy o pracę, przypadającego za czas przed zmianą pracodawcy, nie więcej jednak, niż za rok, a pracownik może w ciągu miesiąca wypowiedzieć umowę z zachowaniem terminów ustawowych, chociażby była zawarta na czas oznaczony.

Właściciel domu może ewentualnie osobną umową uregulować szereg kwestyj, przedewszystkiem czas trwania stosunku pracy (o ile ma być zawarta umowa o pracę na czas określony — powyżej lat trzech, jest to konieczne — art. 443 K. Z.), następnie kwestje drugorzędne np. świątecznego, zastrzeżonego na rzecz dozorca korzystniejszego od przewidzianego w ustawie czasokresu niemożności pełnienia pracy.

Sprawa opłat od adjacentów w nowouchwalonym prawie budowlanym.

Koszty urządzenia i ulepszenia ulic i placów nie mogą być przełożone na właścicieli domów, podlegających ustawie o ochronie lokatorów.

Dzięki wyleżonej akeji biura Polskiego Związku Zrzeszeń Własności Nieruchomej Miejskiej, przeprowadzone zostały nader doniosłe zmiany na korzyść właścicieli domów w projekcie nowelizacji prawa budowlanego, który w pierwotnej redakcji zawierał szereg przepisów, nakładających olbrzymie ciężary na własność nieruchomą. Sprawa ta była obszernie omówiona w jednym z ostatnich numerów „Miasta Polskiego” w artykule, który dla informacji czytelników przytaczamy poniżej w całości.

Pierwotny projekt rządowy o zmianie rozporządzenia z dnia 16 lutego 1928 r. o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli ulegał znacznym przeobrażeniom podczas kolejnych etapów prac, jakie przechodzi każda ustawa.

Przypomnieć należy, że już uchwalony przez Radę Ministrów projekt ustawy uwzględnia niektóre wnioski miejskiej własności nieruchomości, o czym nie omieszkaliśmy poinformować naszych czytelników; najdonioślej — jednak nasz postulat, dotyczący wyłączenia od t. zw. opłat od adjacentów (koszty urządzenia ulic przekładane na właścicieli działek) tych nieruchomości, które podlegają Ustawie o Ochronie Lokatorów, bądź innym ograniczeniom ustawowym, pozbawiającym właścicieli działek korzyści, wypływających z urządzenia ulic, — ten postulat niezmiernie żywotny dla znakomitej większości posiadaczy domów miejskich nie został w rządowej redakcji uwzględniony, pomimo że ze strony czynników miarodajnych kilkakrotnie słyszeliśmy oświadczenia o słuszności naszych żądań w tym przedmiocie.

Można twierdzić bez przesady, że sprawa opłat od adjacentów jest w pełnym sensie dla właścicieli starych domów kwestją życia lub śmierci. Jeśli wziąć dla przykładu peryferje wielkich miast, np. Warszawy albo Łodzi, to wszystkim doskonale jest znany fakt, że domy tam położone bądź dają minimalny dochód, bądź też przynoszą poprostu deficyt z przyczyn, o których stale się pisze i mówi (muratorjum mieszkaniowe i nieściągalność komornego, obciążenia daninami publicznymi itd.). W tej sytuacji nałożenie na właściciela takiej nieruchomości w związku z urządzeniem ulicy opłaty od adjacentów, której wymiar może wynieść kilka tysięcy złotych, sprowadza całkowitą i natychmiastową ruinę tego właściciela. Nie ulega wątpliwości, że ciężar tych opłat będzie bardzo dotkliwy i dla właścicieli nowowybudowanych domów, oni jednak mają możliwość zrealizowania korzyści, jakie przynosi wybrukowanie, czy skanalizowanie ulicy, przez zupełnie naturalną zwyżkę czynszu w porównaniu z domami położonymi przy ulicach nieuzbrojonych. Właściciel zaś starego domu nie ma prawa podwyższać komornego ani o grosz, choćby przed jego domem ułożono najwspanialszy chodnik, a jezdnią budziła zazdrość mieszkańców Berlina czy Paryża.

Nie więc dziwnego, że Polski Związek Zrzeszeń Własności Nieruchomej Miejskiej uznał odpowiednio uzupełnienie art. 124 prawa budowlanego za sprawę najistotniejszą. Ponieważ w czasie, gdy projekt rządowy był przedmiotem obrad Sejmu i Senatu, Zarząd Związku nie urzędował, obowiązek przeprowadzenia naszych postulatów spoczął na biurze Związku, które zainteresowało nie-
mi właściwe czynniki.

Propozycję naszą co do uzupełnienia art. 174 ujęliśmy w poniższych słowach:

Do art. 174 należy dodać nowy ustęp w brzmieniu następującem:

„Koszty urządzenia ulic lub placów nie mogą być przełożone na właścicieli działek, którym obowiązujące ograniczenia ustawowe nie zezwalają na osiąganie większych dochodów z nieruchomości w związku z dokonaniem urządzeniem ulic lub placów.

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych określi, jakie ustawowe ograniczenia zwalniają właścicieli działek w myśl ustępu poprzedzającego od obowiązku ponoszenia kosztów urządzenia ulic lub placów oraz w jakim stosunku do norm, ustalonych w ust. 2 i 3, można przełożyć powyższe koszty na właścicieli działek, podlegających tylko częściowo ustawowym ograniczeniom.

Stanowisko swoje uzasadnialiśmy w sposób następujący:

„Podstawą gospodarczą, uzasadniającą pobór opłat od adjacjentów jest założenie, że dochodowość nieruchomości wzrasta dzięki przeprowadzeniu melioracji drogowych, odpływowych itp. Dochodowość nieruchomości objętych np. Ustawą o Ochronie Lokatorów nie wzrosła ani o grosz na skutek ulepszenia budowy ulicy, budowy kanałów i wodociągów, ponieważ czynsze komorniane ustalone są sztywno przez Ustawę o Ochronie Lokatorów i ponieważ przepisy tej ustawy nie pozwalają na podwyższenie czynszów z powodu przeprowadzenia wyżej wymienionych melioracji. Odpada zatem podstawowe założenie, uzasadniające pobór opłat od adjacjentów.

Ponadto nieruchomości te w wielu miastach już opłacają część kosztów budowy kanałów i wodociągów w postaci podwyższonego dodatku komunalnego, bowiem Ministerstwo Spraw Wewnętrznych często zezwala Magistratom na wydatne podwyższenie dodatków komunalnych, motywując tę decyzję koniecznością budowy ulic, kanałów, wodociągów itp. inwestycji.

To samo dotyczy innych ograniczeń ustawowych, które nie pozwalają właścicielowi działki na uzyskanie korzyści z urządzenia ulicy (zakaz lub inne ograniczenia co do budowy, przepisy ustawy górniczej itp.). Uważamy, że należy szczegółowo wymienić obowiązujące przepisy, ograniczające uprawnienia właścicieli działek w zakresie podwyższania dochodu z nieruchomości, a ponadto określić normy, jakie stosować wypadnie przy przekładaniu kosztów w przypadkach, gdy nieruchomość po-

dlega ograniczeniom częściowym (np. kilka lokali nie podlega Ustawie o Ochronie Lokatorów, a więc właściciel w odpowiednim procencie powinien ponosić opłatę od adjacjentów). By uniknąć jednak nadmiernego rozszerzenia art. 174 i obciążenia go przepisami o zmiennym charakterze, przewidujemy wydanie rozporządzenia w poruszanej materji.

Trzeba przyznać, że zarówno ten nasz najważniejszy postulat, jak i szereg innych, znalazł pełne zrozumienie na terenie Sejmu.

Pozytywny stosunek p. posła Z. Madeyskiego, referenta ustawy w Komisji Budowlanej i na plenum Sejmu do wszelkich słusznych i gospodarczo uzasadnionych poprawek zdecydował o powodzeniu naszego dezyderatu.

W Sejmie pp. posłowie Dr. Jahoda-Zółtowski, Inż. Pimonow i Krzywoszyński popierali w sposób przekonujący potrzebę wprowadzenia właściwych zmian w treści art. 174.

W ostatecznym wyniku przepis ten został uzupełniony ustępami 9 i 10 o następującem brzmieniu:

„Koszty urządzenia ulic i placów, przekładane na właścicieli działek na podstawie niniejszego artykułu, nie mogą być nakładane na tych właścicieli działek, których obowiązujące ograniczenia ustawowe pozbawiają całkowicie korzyści, wypływających z urządzenia ulic i placów, dla tych zaś właścicieli działek, których obowiązujące ograniczenia ustawowe pozbawiają częściowo lub czasowo korzyści, wypływających z urządzenia ulic i placów, koszty powyższe powinny być odpowiednio obniżone lub uiszczenie ich, odroczone.

Minister Spraw Wewnętrznych w drodze rozporządzenia określi, jakie ustawowe ograniczenia, oparte na niniejszem rozporządzeniu lub na innych przepisach prawnych, powodują zwolnienie od obowiązku ponoszenia powyższych kosztów, bądź też powodują i w jakim stopniu zmniejszenie lub odroczenie uiszczenia odnośnych wpłat.

Jak widać, wniosek nasz został w całości uwzględniony, ulegając jeno zmianom stylistycznym.

Dla zilustrowania doniosłości naszego sukcesu przytoczymy, że domy pod ochroną lokatorów stanowią co najmniej 80% budynków miejskich w Polsce, że ilość ich przekracza 400.000; że zatem wyeliminowanie ich od kosztów urządzenia ulic — które to koszty najskromniej można obliczyć na 500 zł od działki — uchroni miejską własność nieruchomą od olbrzymiego wydatku powyżej

STEFAN BORAWSKI

Miasto Łódź w literaturze

Szkic informacyjny.

(Ciąg dalszy)

W tym samym czasie szukać poczyną młode pokolenie nowych ideologicznych podstaw życia i stopniowo wytworzy się w jego świadomości przeświadczenie, że właściwie

byliśmy społeczeństwem zdeorganizowanym, słabem materialnie i że ta słabość nasza może się stać tem groźniejszą... po otrzymanym ciosie...

Więc — należy stanąć frontem do pracy w przemyśle i handlu, w jednym szeregu z niemieckim fabrykantem i żydowskim kupcem a tem samem kategorycznie zerwać ze starszlachecką pogardą dla tych, którzy porają się łokciem, miarą, wagą...

I w 1871 roku na łamach „Przeglądu Tygodniowego” daje nieznaną bliżej autor ostateczne już sformułowanie nowych zapatrywań w artykule o wielkiej i małej polityce.

Mówi się tam o ludziach, którzy zajmują się... wielką polityką pięciu części świata, sprawami, rozstrzyganiami w wielkich gabinetach, kwestjami dyskutowanymi... w wielkich parlamentach Europy...

Dla przeciętnego obywatela polskiego pod caratem zaleca się raczej prawdy jemu bliższe i oczywiste, a przede wszystkim pogląd, że

tylko rozwój materialny, podniesienie dobrobytu przez rolnictwo, wreszcie przemysł i handel są mocnymi podstawami szczęścia społecznego.

Z badań naukowych i studiów ekonomicznych wyrasta taki pozytywistyczny sposób pojmowania życia, który przewyrcza dawny światopogląd — romantyczno-szlachecki, związany z pańszczyźnianą wsią i uprzywilejowaniem stanowem.

Ma w sobie potępienie rycerskiej częstokroć przeszłości, szydzi z tradycyji cichego dworku i wykazuje szacunek dla nowej, przemysłowej arystokracji, która po miastach polskich, w fabrykach, hutach i przy warsztatach tworzy nowe bogactwa i nowe siły dla kraju.

Przecież w zbiorową świadomość kulturalnego społeczeństwa polskiego przenika ten pozytywizm z trudem i znacznym wysiłkiem, a urbanistyczne tendencje życiowe pozostaną zawsze niepełne i niezupełne.

I zapewne dlatego, pomimo wszystkie artykuły i rozprawy Sienkiewicza i Prusa, Świętochowskiego i Wiślickiego czy innych, mniej czołowych publicystów tego czasu, — odezwa się w panu Wokulskim, literackim bohaterze epoki, wszystkie starszlacheckie tęsknoty i pragnienia życiowe.

Inaczej będzie w jednym tylko mieście — w fabrycznej Łodzi.

Rozwija się ona coraz bardziej, wciąż jeszcze w Polsce nieznana, obca i daleka.

200 milionów złotych, jaki samorządy niewątpliwie postarałyby się ściągnąć w niedługiej przyszłości.

Nie przeczy to bynajmniej naszemu zasadniczemu stanowisku, że w normalnych warunkach, a więc wtedy, gdy wysokość czynszu najmu nie podlega reglamentacji, lecz pozostawiona jest wolnej umowie stron, częściowy udział własności nieruchomości w kosztach urządzenia ulic wydaje się uzasadniony. Nie wątpimy, że zupełna likwidacja Ustawy o Ochronie Lokatorów i przywrócenie wolności umów najmu przyczyniłoby się więcej, niż jakiegokolwiek inne środki prawne, do stworzenia odpowiednich podstaw finansowych dla dzieła modernizacji naszych miast.

Powracając do prawa budowlanego i związanych z nim interesów miejskiej własności nieruchomości, należy nadmienić, iż uwzględnione zostało życzenie nasze, aby w skład komisji, powołanej do sporządzania regionalnych i wspólnych planów zabudowania, wchodził reprezentant własności nieruchomości. Uzupełniono w tym sensie art. 23 ustawy, przewidując powoływanie do tej komisji przez Ministra Spraw Wewnętrznych przedstawiciela własności nieruchomości.

Poza tem zmieniono w myśl naszych wniosków ostatni ustęp art. 64, który mówi o zezwalaniu właścicielom parcelowanych obszarów na sprzedaż działek przed urządzeniem ulic i innych melioracji. Pierwotny projekt uzależniał udzielenie takiego zezwolenia od uznania władzy; obecnie przepis ten ma brzmienie obligatoryjne („władza zezwoli”), przyczem maximum sprzedanego w ten sposób obszaru podwyższono z 40% na 50% ogólnej powierzchni działek.

Wspomnieć również należy o uwzględnieniu propozycji naszej, by ściągnięcie kosztów postępowania scaleniowego odraczano do czasu ukończenia budowy przez właściciela działki budowlanej, nie zaś rozpoczęcia budowy, jak to przewidywał projekt rządowy (art. 132 ust. 3).

Nie można pominąć milczeniem faktu, że stosunek Sejmu do naszych postulatów był wyraźnie życzliwszy, niż Senat. Znalazło to odbicie w uchwaleniu przez Senat kilku poprawek, które pozwalają przypuszczać, że Senat ujmował nowelizację prawa budowlanego, wyłącznie z punktu widzenia interesu gmin. Dotyczy to, oczywiście, większości w Senacie; w imieniu mniejszości zabierał głos p. Senator Zygmunt Leszczyński, który stanął na stanowisku nierozszerzania i tak bardzo już szerokich uprawnień samorządu, słusznie wyrażając obawy, że nad-

mierne ograniczanie prawa własności na rzecz przepisów administracyjnych odbije się nader ujemnie na inicjatywie prywatnej w dziedzinie parcelacji i budowy.

Większość jednak poprawek senackich została odrzucona przez Sejm i ostateczny tekst ustawy będzie się minimalnie różnił od brzmienia, uchwalonego poprzednio przez Sejm w dniu 18 czerwca b. r.

Doceniając wielkie znaczenie, jakie dla miejskiej własności nieruchomości posiada wprowadzenie do art. 117 przepisu o zwolnieniu od opłat od adjacentów starych domów, nie można wszelako zapominać, że szczegółowe uregulowanie tej sprawy nastąpi w drodze wydania rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych.

Ukazanie się takiego rozporządzenia, precyzującego ogólnikowe — z natury rzeczy — wskazania ustawy w tej materji, wydaje się rzeczą niecierpiącą zwłoki. Brak takich przepisów może bowiem spowodować chaos w działalności samorządów, które, nie mając wyraźnych dyrektyw co do zakresu stosowania opłat od adjacentów, narażone będą na popełnianie wielu błędów przy układaniu swych budżetów w dziedzinie budowy i urządzania ulic. Przypuszczać więc należy, że naczelna organizacja nasza dołoży wszelkich starań, by na pomienione rozporządzenie własność nieruchoma nie czekała zbyt długo.

**Odnawianie fasad domów
oraz klatek schodowych**
patentowanym, nagrodzonym złotymi
medalami, długotrwałym preparatem

»CHARJANOLIT«

(emalia matowa)
w różnych kolorach

uskutecznia po cenach przystępnych

„REKORD” ♦ Łódź
UL. PIOTRKOWSKA Nr. 104a

Ma już wówczas Łódź linję kolejową do Kuluszek od 1867 roku, ma gazownię miejską od 1869, wielkie spółki włókiennicze i fabryki mniejsze, banki i domy transportowe i na terenach fabrycznych pierwsze w Kongresowie Królestwie fabryczne elektrownie.

Szybko znajdują tu pracę — inżynier, majster włókienniczy, nawet robotnik niewykwalifikowany.

W tem mieście kominów jest właściwe pole dla natury wyraźnie egoistycznych, czy zaborczych, jak agrom Wilk Garbowiecki z Sienkiewiczowskiej „Teki Worzylły”, albo fabrykant Adler z „Powracającej fali” Prusa.

Z łatwością wejdzie zapewne w to życie, jeżeli zajdzie po temu potrzeba, inny jeszcze typ człowieka pozytywnego — Sienkiewiczowski inżynier Maciej Iwaszkiewicz, który w swej pracy dyrektora zakładów metalurgicznych szuka obok zarobków — wewnętrznego zadowolenia.

A wreszcie zdomowia się na tym terenie wszystkie rodziny w rodzaju Szlangamów z „Lalki”, albo kupców zbożowych i leśnych jak pan Herszgold z „Placówki”.

Trzeba ich wszystkich tylko przenieść do Łodzi, kazać im żyć i pracować w tem najbardziej pozytywnym środowisku na ziemiach polskich...

*

Po raz pierwszy uczyni to Roweński, zapomniany już dziś autor nowelek i obrazków literackich z łódzkiego życia, około 1880—1890.

W galerji typów Roweńskiego jest i młody inżynier, Polak, który jedzie do Łodzi na posadę i w pościgu od pruskiej granicy poznaje miłą i piękną pannę, córkę łódzkiego fabrykanta...

Później, jak opowiada autor stylem dla dorastającej młodzieży, później — przychodzą spotkania w Helenowie i szczęśliwe małżeństwo z firmą.

Są dalej biuraliści od rejenta, którzy urządzają w niedzielę majówki i jeżdżą na bicyklach.

Są też biedne, uczciwe dziewczyny-szwaczki ze Strykowskiej, sklepikarze, służące i posłańcy, ale niema jeszcze sali fabrycznej ani robotnika łódzkiego, niema specyficznie łódzkiej psychiki lodzermensch'ów...

*

W powieściach, zauważa słusznie Artur Górski w ciekawej książce „Łódź Spółczesna”, wydanej około 1904 roku,

stosunki miejscowe uwieczni chwilowo w Łodzi bawiący Władysław Reynfont w „Ziemii obiecanej”, a Wincenty Korsakiewicz stara się... Manchester polski odmalować w „Bawelnie”.

Bo „Ziemia obiecana” wprowadza prawdziwą, swoją Łódź do literatury polskiej.

Idą ludzie zupełnie nowi, twardzi i zabiegliwi, bez romantycznych frazesów, bez żadnych przytem ideałów, z dokładnym tylko planem działania dla własnych korzyści i z konsekwentnem dążeniem do własnego celu.
(D. c. n.).

Na nadchodzący sezon zimowy

WĘGIEL i KOKS

mogą otrzymać tylko członkowie Centr. Stow. Własc. Nieruch. i ich rodziny

Zgłoszenia po kwity w biurze Stowarzyszenia, ulica Piotrkowska Nr. 46, w godzinach urzędowania

► **WYJĄTKOWO TANIO** ◀
NA DOGODNYCH WARUNKACH

Informacje i wiadomości bieżące.

Skład Komisji Doradczej przy Związku Zrzeszeń w Warszawie.

Na skutek wezwania, skierowanego przez Kuratora Polskiego Związku Zrzeszeń Własności Nieruchomej Miejskiej do poważniejszych stowarzyszeń, zrzeszonych w Związku, w sprawie delegowania przedstawicieli do Komisji Doradczej, powołanej do współpracy z p. kuratorem, stowarzyszenia zgłosiły do wspomnianej komisji następujących kandydatów: dr. Aleksandra Bakałowicza (Kraków); gen. dr. Teodora Ballabana (Lwów); Zygmunta Beredę (Warszawa); Franciszka Ciarkowskiego (Włocławek); adw. Kazimierza Gronkiewicza (Warszawa); adw. Adolfa Jagowda (Warszawa); red. Kazimierza Janikowskiego (Warszawa); prezesa Wiktora Kornbergera (Lwów); inż. Michała Kossowskiego (Warszawa); inż. Natana Króla (Łódź); prezesa Czesława Lubeckiego (Warszawa—Grochów); prezesa Augustyna Łabusia (Śląsk—Katowice); Elinę Peplowską (Warszawa); prezesa Józefa Pogonowskiego (Łódź); prezesa Maksa Schotta (Łódź); prezesa Stanisława Seydenbeutla (Warszawa); prezesa Bożysława Sterna (Warszawa); prezesa Walentego Walczaka (Łódź); dr. Józefa Westreicha (Lwów); dr. Franciszka Zakrzewskiego (Pomorze).

W sprawie tynkowania budynków.

P. Wojewoda łódzki wydał okólnik do władz miejskich, zalecający, celem podniesienia wyglądu estetycznego miast, baczniejsze zwrócenie uwagi na budynki, które na skutek pozostawienia elewacji w stanie surowym, szpecą swym wyglądem ulice i place miejskie. Pozostawienie łańca domu w stanie surowym wpływa ponadto ujemnie na wytrzymałość materiałów budowlanych, podlegających niszczeniu na skutek opadów atmosferycznych, a ponadto brak tynków czyni lokale mieszkalne

niezdrowymi, jako niezabezpieczonymi dostatecznie od wilgoci, zaś ściany nieotynkowane w wielu wypadkach nie czynią zadość wymogom termicznym.

Celem usunięcia wspomnianych wyżej braków, p. Wojewoda wezwał zarządy miejskie do wydania właścicielom nieruchomości nakazów niezwłocznego przystąpienia do tynkowania budynków, za wyjątkiem budynków posiadających elewacje ze specjalnych cegieł licowych.

W pierwszym rzędzie nakazy winny dotyczyć właścicieli budynków nowowzniesionych, a następnie budynków istniejących.

Upoważnienie Zarządu Miejskiego do nakładania kar administracyjnych.

W ostatnim numerze Łódzkiego Dziennika Wojewódzkiego ogłoszone zostało rozporządzenie p. Wojewody, upoważniające Zarząd Miejski w Łodzi do nakładania kar w formie nakazów karnych za niektóre wykroczenia, podlegające karom administracyjnym. Upoważnieniem tem objęte są m. in. wykroczenia przeciw przepisom prawa budowlanego, sanitaro-porządkowego, sanitarnym oraz meldunkowym.

Nalożenie kary nastąpić może jedynie na podstawie doniesienia władz lub organów urzędowych, opartego na ich własnym spostrzeżeniu. W drodze nakazów karnych Zarząd Miejski będzie miał prawo nakładać kary pieniężne do wysokości zł. 20.— i kary aresztu na czas nieprzekraczający 3-ch dni.

Rozporządzenie powyższe wchodzi w życie od 1 sierpnia r. b.

Umowy indywidualne z dozorcami domowymi.

Ostatnio wydane zostały orzeczenia nadzwyczajnych komisji rozjemczych dla spraw dozorców domowych w Warszawie i Krakowie, które w sposób odmienny od postanowienia, obowiązującego w Łodzi, regulują kwestję umów indywidualnych pomiędzy właścicielami domów a dozorcami. Mianowicie obydwie wymienione orzeczenia przewidują możliwość zawierania umów indywidualnych z tem jedynie zastrzeżeniem, że umowy takie, o ile są mniej korzystne dla pracownika ulegają na żądanie dozorcę zastąpieniu przez warunki, ustalone w orzeczeniu.

Postanowienie to oparte jest na przepisach ustawy z dnia 16 maja 1922 r. w sprawie powołania Nadzwyczajnej Komisji Rozjemczej dla załatwiania zatargów zbiorowych pomiędzy właścicielami nieruchomości miejskich a dozorcami domowymi, ustawa ta bowiem jako zawierająca przepisy specjalne nie uległa uchyleniu przez Kodeks Zobowiązań.

Takie ujęcie sprawy umów indywidualnych uznać należy za jedynie słuszne i uzasadnione, co też zostało wyczerpująco wyjaśnione w artykule Józefa Litwina, zamieszczonym w poprzednim numerze.

Terminy płatności podatków.

Według art. 97 § 4 ustawy o ordynacji podatkowej w nowym brzmieniu (Dz. U. Nr. 14/1936 r., poz. 134) nakaz płatniczy musi być doręczony płatnikowi na 30 dni przed terminem płatności podatku.

Jeżeli płatnik dostaje nakaz później, ma prawo wpłacić podatek w ciągu 30 dni od daty otrzymania nakazu.

Komunikat.

Smoła.

Smoła.

Podajemy do wiadomości, że członkowie naszego Stowarzyszenia mogą otrzymać w **GAZOWNI MIEJSKIEJ**

smołę po znizonej cenie.

W związku z powyższym prosimy PP. Członków o zgłaszanie się do naszego biura, celem otrzymania kwitów do gazowni.

CENTRALNE STOWARZYSZENIE
WŁAŚC. NIERUCHOMOŚCI M. ŁÓDZI
i WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO W ŁÓDZI
ul. Piotrkowska Nr. 46.

Rozporządzenie wykonawcze do ustawy o podatku dochodowym.

Ostatnio ogłoszone zostało nowe rozporządzenie wykonawcze do ustawy o podatku dochodowym (Dz. U. Nr. 40, poz. 301).

Naogół rozporządzenie to opiera się na dawniejszych przepisach, wprowadzając tylko niektóre zmiany odpowiednio do zmienionych przepisów ustawy o podatku dochodowym.

Z ważniejszych dla właścicieli nieruchomości zmian należy wymienić m.in. § 14 p. 2, który przy ustalaniu potrącenia na amortyzację budynków zezwala na doliczanie do wartości budynków 10% jako wartości fundamentów w tych wypadkach, w których jako wartość budynku przyjęto sumę jego ubezpieczenia od ognia.

Jeżeli zatem dom jest ubezpieczony od ognia na sumę 200.000 zł., to za podstawę obliczenia amortyzacji należy przyjąć 200.000 zł. plus 20.000 zł. za fundamenty — razem 220.000 zł.

Normy procentowe potrąceń na amortyzację, podane w p. 3 omawianego § 14 rozporządzenia (dla budynków murowanych 1%) — władza podatkowa „winna” przyjmować, bez przeprowadzania dalszych dochodzeń co do wysokości faktycznego zużycia. Nie wyklucza to jednak prawa płatnika do żądania wyższego potrącenia z tytułu faktycznego zużycia przedmiotu, jak normy przewidują, w takim jednak wypadku władza wymiarowa ma prawo ustalenia wysokości amortyzacji przez biegłych, jeżeli żądanie płatnika wydaje się jej nieuzasadnione. W żadnym jednak razie, władza wymiarowa nie ma prawa obniżać wysokości potrącenia na amortyzację jednostronnie, bez ustalenia lub wbrew ustaleniu przez biegłych.

O przekazanie odwołań od podatku od nieruchomości komisjom odwoławczym.

Stosownie do ordynacji podatkowej wyjęte są z zakresu właściwości Komisji Odwoławczych sprawy, dotyczące odwołań przeciwko wymiarom podatku od nieruchomości. Praktyka wymiarowa okazuje jednak, iż właśnie w zakresie wymiaru podatku od nieruchomości, obejmującego obecnie zarówno podatek od nieruchomości budynkowych jak i podatek od placów niezabudowanych względnie niedostatecznie zabudowanych, następuje stosunkowo znaczna ilość kwestyj spornych, co w konsekwencji przemawia za celowością przekazania decyzji w przedmiocie odwołań kompetencji Komisji Odwoławczych jako instancji, działającej przy współudziale czynnika gospodarczego.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi, uznając w zasadzie celowość owej zmiany, wystąpiła na terenie Związku Izb z odpowiednim wnioskiem, który z kolei po uzgodnieniu stanowiska samorządu gospodarczego podany będzie do wiadomości Ministerstwa Skarbu.

Postępowanie przy ustalaniu podstawowego komornego.

Z końcem r. 1935 zostały zniestone Urzędy Rozjemcze dla spraw najmu, a ich agendy, w szczególności obowiązki ustalania podstawowego komornego przejęły sądy grodzkie. Wnioski stron o ustalenie podstawowego komornego załatwia sędzia grodzki, który w razie potrzeby deleguje biegłego.

Od decyzji sądu grodzkiego w tych sprawach nie służy obecnie skarga apelacyjna wedle przepisów kodeksu p.c., lecz jedynie t.zw. skarga incydentalna, gdyż traktuje się postępowanie o ustalenie czynszu najmu przed sądem jako niesporne.

Skargę incydentalną rozstrzyga Sąd Okręgowy na posiedzeniu niejawnym, zaś od tej decyzji dopuszczalna jest skarga kasacyjna do Sądu Najwyższego w Warszawie.

Konsekwencją rozstrzygania spraw o ustalenie komornego w postępowaniu niespornym (incydentalnym) jest ponoszenie kosztów postępowania przez stronę powodową.

W lipcu 1936 roku zmarł

Izrael Zandberg

właściciel nieruchomości w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 161, wieloletni członek Stowarzyszenia.

Cześć Jego pamięci!

**Centralne Stowarzyszenie
Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi
i Województwa Łódzkiego w Łodzi**

Czy lokale przedsiębiorstw handlowych IV kategorii ulgowej podlegają ochronie lokatorów?

Jak wiadomo, Dekret Prezydenta z 14. XI. 1935, nowelizujący przepisy o ochronie lokatorów, wyjął z podziałania tych przepisów m.in. lokale przedsiębiorstw handlowych, z wyjątkiem tych, które w myśl ustawy o państwowym podatku przemysłowym zostały zaliczone na rok 1935 do przedsiębiorstw handlowych IV kategorii. Te ostatnie podlegają nadal ustawie o ochronie lokatorów i korzystają z ustawowych obniżek komornego.

Wyloniła się kwestja, czy do tej kategorii należą także lokale przedsiębiorstw handlowych, które na rok 1935 wykupiły ulgowe świadectwo przemysłowe IV kategorii handlowej na podstawie okólnika Ministerstwa Skarbu z 6. XII. 1934 L. D. V. 43730/4/34 (kwota obrotu nie przekracza 15.000 zł.).

Sprawa taka rozpatrywana była ostatnio w apelacji przez Sąd Okręgowy w Stryju, który orzekł, że przedsiębiorstwa handlowe, które na r. 1935 wykupiły świadectwo przemysłowe IV kategorii ulgowe, nie podlegają przepisom ustawy o ochronie lokatorów.

Powyższe stanowisko Sądu Okręgowego w Stryju zgodne jest z interpretacją odpowiedniego przepisu przytoczonego dekretu przez koła własności nieruchomości. Ustawa o ochronie lokatorów jest bowiem ustawą wyjątkową i jako taka winna być jedynie ściśle interpretowana.

Sprawa kominiarska w Polsce.

Związek Miast w Polsce wystosował do Ministerstwa Przemysłu i Handlu pismo w sprawie uprawnienia gmin, w zakresie kominiarstwa.

Podług obowiązujących przepisów ustawowych, kominiarstwo należy do zajęć przemysłowych, jako przemysł koncesjonowany. Jako samoistnie wykonywane zatrudnienie, kominiarstwo, podobnie, jak szereg dziedzin przedsiębiorczości prywatnej, oddane zostało całkowicie w ręce osób prywatnych.

Zdaniem Związku Miast sprawa wycieru kominów leży w sferze naturalnych zainteresowań gmin. Z tych względów Związek Miast wypowiada się za udzieleniem gminom, w szczególności w większych miastach, odpowiedniej koncesji.

Związki właścicieli nieruchomości niejednokrotnie występowały przeciwko dotychczasowemu sposobowi wykonywania tych uprawnień. Monopol, który się wytworzył na gruncie kominiarskim, jest niezmiernie niedogodny i drogi, odbija się zaś szkodliwie na bezpieczeństwie ogólnym. O ile jednak mają nastąpić zmiany, to powinny one być projektowane wspólnie z właścicielami nieruchomości, którzy najwięcej mają w tym względzie do powiedzenia, jako ci, na których nałożony został obowiązek opłacania usług, związanych z wycierem kominów.

Przeciw wysokim karom administracyjnym.

Minister Spraw Wewnętrznych gen. Sławoj-Składkowski wystosował do wszystkich wojewodów okólnik w sprawie wymierzania kar administracyjnych.

P. Minister zaleca zwracać najbaczniejszą uwagę na to, aby wymiar kary dostosowany był zarówno do obecnego ogólnego położenia gospodarczego, jak do indywidualnych warunków materialnych ukaranego, gdyż w wielu wypadkach nawet kary kilkuzłotowe są dla większości ukaranych ciężarem nie do zniesienia. Z reguły zatem stosować należy w tych wypadkach, gdy nie zachodzi wyraźne zła wola (recydywa, okoliczności danej sprawy itd.), możliwie najniższy dopuszczalny ustawowo wymiar, chyba że położenie materialne oskarżonego jest takie, że niska kara oczywiście nie osiągnie skutku.

W związku z tem P. Minister zalecił poddać rewizji wzory doraźnych nakazów karnych i wysokość przewidzianych w nich kar naogół obniżyć.

Wypowiedzenie kapitału hipotecznego w razie niezapłacenia odsetek.

Ustawa o moratorium hipotecznym w art. 8 przewiduje możliwość **wcześniejszego wypowiedzenia kapitału** w razie zalegania przez dłużnika z zapłatą odsetek za czas dłuższy niż za trzy miesiące. Zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego w sprawie C. I. 1132/35 przepis ten ma zastosowanie także wtedy, gdy dłużnik wprowadził zaległe odsetki uiszczyć, ale już po wytoczeniu powództwa sądowego o zwrot kapitału.

Równocześnie Sąd Najwyższy stwierdził, że uprzednie wypowiedzenie kapitału przed wystąpieniem do sądu o zwrot zhipotekowanej sumy nie jest wymagane, wystarczy bowiem samo wniesienie odnośnego pozwu sądowego. Uprzednie wypowiedzenie kapitału jest zdaniem Sądu Najwyższego zbędne, ponieważ nawet natychmiastowe po otrzymaniu wypowiedzenia kapitału, uiszczenie przez dłużnika zaległych odsetek nie mogłoby usunąć przewidzianych w art. 8 skutków dopuszczonej przez niego zwłoki i przywrócić mu utraconego prawa korzystania z moratorium hipotecznego.

7 tysięcy placówek kredytowych w Polsce.

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego, liczba instytucyj kredytowych w Polsce wraz z oddziałami, agencjami i subagencjami wynosiła w końcu roku 1935 ogółem 6985 placówek wobec 6991 na koniec roku 1934.

Konwersja pożyczek państwowych.

Od dnia 15 lipca kasy urzędów skarbowych przystąpiły do konwersji dawnych pożyczek państwowych na 4% pożyczkę konsolidacyjną.

Przypominamy, że **przymusowej konwersji** podlega: 5 proc. renta ziemiska serji I, 4 proc. premjowa pożyczka inwestycyjna i 3 proc. premjowa pożyczka budowlana serji I oraz znajdujące się w posiadaniu instytucyj kredytowych 5 i pół proc. pożyczka budowlana serja II, 5 proc. renta wieczysta serja I i 6 proc. pożyczka inwestycyjna.

Ponadto do **dobrowolnej konwersji** przyjmowana będzie pożyczka narodowa, lecz jedynie od subskrybentów

Preolit-Emulsja.

Firma Kosel i S-ka w Łodzi, Przejazd 8, istniejąca od przeszło 50 lat, wyrabia od wielu lat na podstawie licencji środek światowej sławy pod nazwą Preolit-Emulsja, który zabezpiecza od wilgoci mury, kanały, baseny, tunele, tarasy, fasady, fundamenty i piwnice. Preolit-Emulsję dodaje się do zaprawy cementowej.

Poza tem firma powyższa wyrabia domieszkę w płynie do cementu pod nazwą „Granitol”.

„Granitol” przyspiesza wiązanie cementu i czyni go nieprzepuszczalnym. Cement z domieszką nierozcieńczonego „Granitolu” zaczyna wiązać natychmiast i twardnieje zupełnie po 10-ciu minutach.

WŁAŚCICIELE NIERUCHOMOŚCI

pragnący w myśl zarządzeń władz miejskich nabyć

metalowe śmietnice podwórzowe

proszeni są o uprzednie zgłoszenie się do biura Centralnego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi, ul. Piotrkowska № 46.

oraz osób, które otrzymały jej obligacje na podstawie formalnego przelewu, uzyskanego zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Książeczki obrachunkowe dla dozorców domowych.

W biurze Centralnego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi, Piotrkowska 46, można otrzymać książeczki obrachunkowe dla dozorców domowych.

W kraju i poza krajem.

Stowarzyszenie obywateli polskich, posiadających nieruchomości zagranicą.

Obywatele polscy posiadają liczne nieruchomości zagranicą, najczęściej w Niemczech, przyczem ostatnio napotykać na liczne trudności w związku z administracją swoich majątków zagranicznych, szczególnie zaś domów miejskich. Wobec tego wśród zainteresowanych uznano za konieczne utworzenie odpowiedniego zrzeszenia, celem obrony swoich interesów. Odnośne starania uwieńczone zostały pomyślnym rezultatem i ostatnio uzyskało legalizację „Stowarzyszenie właścicieli nieruchomości, położonych poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej” z siedzibą w Warszawie.

Centralne Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi jeszcze w 1927 r. wystąpiło z inicjatywą założenia sekcji posiadaczy domów zagranicą w celu obrony ich praw lecz niestety, z braku zainteresowania uruchomienie tej sekcji nie doszło do skutku.

Premje za ogumowanie kół wozów ciężarowych w Warszawie.

Wydział Ruchu Kołowego w Warszawie, kierując się potrzebą ochrony bruków i ściszenia ruchu ulicznego, wprowadził premje podatkowe za zamianę kół żelaznych przy wozach na gumowe.

Właściciel pojazdu z ogumowanymi kołami zwolniony będzie całkowicie w bieżącym roku budżetowym z opłat za zużycie bruków, zaś w latach następnych opłaty te będą o 50 proc. niższe od opłat od pojazdów z żelaznymi kołami.

Dotychczas zamieniło u wozów ciężarowych obręcze żelazne kół na gumowe około 100 firm. Zamiany dokonano m.in. u wozów dla przewozu mebli, pieczywa, wyrobów cukierniczych, w furgonach dla wędlin, mięsa, wód mineralnych, piwa itp.

Właściciele wozów, którzy zamiany tej dokonali już dawniej, twierdzą, iż wydatek na ogumowanie kół szybko się amortyzuje, gdyż przez okres kilku sezonów nie trzeba przeprowadzać żadnej naprawy wozów ani kół, a co również jest ważnem, koń nie przezwyciężając większego oporu, mniej się męczy i zużywa.

Bilans Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi

na dzień 1 lipca 1936 roku.

Aktywa

Kasa					52.987.74 ¹ / ₂	
Ruble carskie w skarbcu Towarzystwa Kredytowego					0.55	
Pozyczki zaliczowane 4 ¹ / ₂ , 5 ⁰ / ₁₀ i 5 ⁰ / ₁₀ nominalnej wartości				zł. 12.693.800.—	9.874.210.43	
" " w 5 ⁰ / ₁₀ list. zast. s. X. K. nominaln. wartości "				58.264.600.—	58.264.600.—	
" " w gotówce					373.719.74	
Lokaty					1.224.029.45 ¹ / ₂	
Zaliczenia na pensje					11.474.—	
Nieruchomość Towarzystwa oznaczona № 427					600.144.99	
" " " 593 a					56.757.93	
" " " 2407					14.260.89	
" " " 272 c					26.599.34	
" " " 817 e					187.634.58	
Sprzęty i utensylja biurowe					62.302.38	
Zaliczenia rozmaite					2.539.68	
Raty: styczniowa 1931 r.. zł.				24.473.21		
lipcowa " "				78.134.49		
styczniowa 1932 " "				205.803.60		
lipcowa " "				426.441.67 ¹ / ₄		
styczniowa 1933 " "				7.25		
lipcowa " "				3.245.47		
styczniowa 1934 " "				23.824.16		
lipcowa " "				94.526.95		
styczniowa 1935 " "				290.870.01		
lipcowa " "				608.092.36		
styczniowa 1936 " "				1.622.696.—		
styczniowa 1935 " od skonwertowanych zaległ.				zł. 1.321.74		
lipcowa " "				4.750.61		
styczniowa 1936 " "				" 8.971.54		
						15.043.89
						3.378.115.17 ¹ / ₄

Papiery procent. własne T-wa Kredytowego m. Łodzi

[illegible]

Pasywa

Listy zastawne w obiegu			
Rublowe 5 ⁰ / ₁₀	zł. 954.082.09	.	.
Rublowe 4 ¹ / ₂ ⁰ / ₁₀	" 466.473.34	.	.
Złotowe 5 ⁰ / ₁₀ ser. IX	zł. 5.415.550.—	.	.
Złotowe 4 ¹ / ₂ ⁰ / ₁₀ " VIII	" 3.036.850.—	.	.
R-k wypłat w gotówce zamiast świad.	tymcz. 5 ⁰ / ₁₀ ser. IX zł.	.	765.—
R-R-k wypłat w gotówce zamiast świad.	tymcz. 4 ¹ / ₂ ⁰ / ₁₀ ser. VIII zł.	.	490.—
Listy zastawne 5 ⁰ / ₁₀ ser. X. K.	.	.	.
Kapitał zasobowy	.	.	.
Podatek od kuponów	.	.	.
Należność za wylosowane listy zast. 5 ⁰ / ₁₀ ser. IX	zł.	.	36.225.—
Należność za wylosowane listy zast. 4 ¹ / ₂ ⁰ / ₁₀ ser. VIII	"	.	31.500.—
Należność za kupony ser. IX	.	.	501.255.44 ¹ / ₂
Należność za kupony ser. VIII	.	.	224.848.94 ¹ / ₂
Należność za kupony ser. X. K.	.	.	29.229.74
Należność za świad. tymczasowe 5 ⁰ / ₁₀	.	.	3.521.—
Należność za świad. tymczasowe 4 ¹ / ₂ ⁰ / ₁₀	.	.	1.646.—
Fundusz na opł. kuponów pl. 1. VII. 1936 r. ser. IX	.	.	160.064.63
Fundusz na opł. kuponów pl. 1. VII. 1936 r. ser. VIII	.	.	78.956.41 ¹ / ₂
Fundusz na opł. kuponów pl. 1. VII. 1936 r. ser. X. K.	.	.	1.461.010.—
Fundusz na wykreślenie z hipoteki spleconych pożyczek	.	.	.
Fundusz z kar	.	.	.
Procenty	.	.	.
Fundusz z opłat za blankiety i świadectwa	.	.	.
Fundusz z wynajmu lokalów	.	.	.
R-k depozytów z wypłat pożyczek (gotówka)	.	.	.
R-k funduszu na wykreślenie listów zastawnych z kontrol hipotecznych	.	.	.
Fundusz na umorzenie wartości ruchomej	.	.	.
Fundusz na umorzenie wartości nieruchomości	.	.	.
Zalicz. na opł. podatku skarb. od list. zast. ser. X. K. przeznacz. na pożyczki	.	.	.
R-R-k podatków i świadczeń od poborów	.	.	.
Vadium	.	.	.
R-k końcowych dopłat (do depozytów zwaloryzowanych)	.	.	.
Fundusz przedterm. umorzenia list. zast. ser. VIII zł. 39.42	.	.	.
Fundusz przedterm. umorzenia list. zast. ser. IX zł. 182.01	.	.	.
R-R-k depoz. oddan. na przech. (w gotów.) za zreal. kup. № 1 i 2 ser. IX zł. 331.52	.	.	.
R-R-k depoz. oddan. na przech. (w gotów.) za zreal. kup. № 1 i 2 ser. VIII " 158.20	.	.	.
R-k raty lipcowej 1936 roku	.	.	.
R-k sum do rozrachunku	.	.	.

Łódź, dnia 6 lipca 1936 roku.

Łódź, dnia 6 lipca 1936 roku.

DYREKCJA TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO MIASTA ŁODZI

podaje do powszechnej wiadomości, że niżej wyszczególnione nieruchomości w Łodzi położone, obciążone pożyczkami Towarzystwa, za niezapłacone raty wraz z zaległościami, wystawione zostały na sprzedaż przez publiczne licytacje, odbywać się mające o godz. 11-ej z rana przed niżej wymienionymi notariuszami przy Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Łodzi.

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne znajdują się w księgach hipotecznych odpowiednich nieruchomości oraz w biurze Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi i tamże przeglądane być mogą.

W razie gdyby dzień wyznaczony dla sprzedaży był świątecznym, sprzedaż odbędzie się dnia następnego.

Nr. Nr. hipoteczne nieruchomości	przy ulicy	Vadium Zł.	Licytacja rozpocznie się od sumy Zł.	przed notariuszem	Dnia
773-B	Al. Kościuszki	81.020	607.650	A. Rzewskim	12. X. 1936
47-k-a	Al. 1-go Maja	21.940	164.550	R. Wodzińskim	15. X. 1936
505	Piotrkowskiej	64.020	480.150	J. Zaborowskim	"
336	Pomorskiej	49.500	371.250	P. Lewieckim	22. X. 1936
719-a	Wólczańskiej	30.000	225.000	H. Klesem	"
268-A	Piotrkowskiej	47.840	358.800	B. Witkowskim	"
47	Żydowskiej	9.920	74.400	J. Zaborowskim	28. X. 1936
787-e	Legjonów	33.200	249.000	S. Tułeckim	"
47-ha	Gdańskiej	30.000	225.000	P. Lewieckim	29. X. 1936
47 ros. m-a	Al. 1 Maja	6.760	50.700	A. Rzewskim	"
52	Zachodniej	12.000	90.000	B. Witkowskim	"
188	Żydowskiej	14.340	107.550	S. Baranowskim	30. X. 1936
211-A	Północnej	11.900	89.250	H. Klesem	"
213	Wolborskiej	4.120	30.900	P. Lewieckim	"
270-cc	Zakątnej	20.820	156.150	S. Tułeckim	"
270-t-t	Żeromskiego	24.000	180.000	B. Witkowskim	"
271-M	Sródmiejskiej	3.640	27.300	R. Wodzińskim	"
288-a-o	Mielczarskiego	2.180	16.350	H. Klesem	2. XI. 1936
292/293	Ogrodowej	4.280	32.100	P. Lewieckim	"
383 ros. g	Wierzbowej	5.340	40.050	R. Wodzińskim	"
469	Piłsudskiego	34.000	255.000	J. Zaborowskim	"
489-A	Piłsudskiego	27.400	205.500	H. Klesem	3. XI. 1936
497-z	Długosza	2.060	15.450	P. Lewieckim	"
532	Piotrkowskiej	54.960	412.200	K. Okszą-Strzeleckim	"
534	Piotrkowskiej	5.740	43.050	S. Tułeckim	"
627-aa	Rzgowskiej	15.000	112.500	R. Wodzińskim	"
658-a	Wólczańskiej	9.920	74.400	J. Zaborowskim	"
780-A	Al. Kościuszki	25.000	187.500	S. Baranowskim	4. XI. 1936
787-w	Zakątnej	7.600	57.000	A. Rzewskim	"
792 ros. c	Leszno	19.600	147.000	S. Tułeckim	"
793	Wólczańskiej	46.680	350.100	B. Witkowskim	"
796 ros. b	Gdańskiej	3.120	23.400	J. Zaborowskim	"
798-k	28 P. Strz. Kaniowsk.	27.820	208.650	S. Baranowskim	5. XI. 1936
803-e	Lipowej	1.860	13.950	H. Klesem	"
805-d	Żeromskiego	47.600	357.000	P. Lewieckim	"
819-EE	Kopernika	4.940	37.050	S. Tułeckim	"
826-a	Zamenhoffa	10.960	82.200	B. Witkowskim	"
874-a	Kątnej	3.020	22.650	R. Wodzińskim	"
880-a	Kątnej	37.160	278.700	J. Zaborowskim	"
1075-p	Abramowskiego	6.500	48.750	A. Rzewskim	6. XI. 1936
1085	Kilińskiego	15.840	118.800	K. Okszą-Strzeleckim	"
1113	Kilińskiego	76.060	570.450	B. Witkowskim	"
1121-a	Kilińskiego	29.980	224.850	R. Wodzińskim	"
1188-b	Wysokiej	7.100	53.250	H. Klesem	9. XI. 1936
1284-a	Rokicińskiej	3.580	26.850	P. Lewieckim	"
1293-a	Żelaznej	1.280	9.600	A. Rzewskim	"
1353-a	Traugutta	13.880	104.100	K. Okszą-Strzeleckim	"
1395-a	Cegielnianej	33.140	248.550	B. Witkowskim	"
1442	Kilińskiego	29.160	218.700	P. Lewieckim	10. XI. 1936
1629	Sródmiejskiej	3.760	28.200	A. Rzewskim	"
2069	Srebrzyńskiej	10.000	75.000	S. Tułeckim	"
2195	Czarnej	3.200	24.000	B. Witkowskim	"
975	Przędzalnianej	7.920	59.400	P. Lewieckim	12. XI. 1936
468-a	Cegielnianej	36.900	276.750	P. Lewieckim	"
902-n	Grabowej	18.720	140.400	S. Tułeckim	"
364-b	Dr. Sterlinga	4.720	35.400	K. Okszą-Strzeleckim	"
395	Pomorskiej	3.120	23.400	S. Baranowskim	"
2548	Łąkowej	140.000	1 050.000	J. Zaborowskim	"
2637	Południowej	19.000	142.500	H. Klesem	13. XI. 1936
2673	Piotrkowskiej	29.400	220.500	P. Lewieckim	"
4185	Fijałkowskiej	6.600	49.500	A. Rzewskim	"
4327	Rzgowskiej	7.920	59.400	K. Okszą-Strzeleckim	"
4685	Kaplicznej	4.000	30.000	R. Wodzińskim	"
4823	Kraszewskiego	6.000	45.000	J. Zaborowskim	"
796-A	Gdańskiej	24.060	180.450	P. Lewieckim	14. XI. 1936
1090-b-b	Rokicińskiej	28.240	211.800	R. Wodzińskim	26. XI. 1936
926-a/927-a	Senatorskiej	73.800	553.500	A. Rzewskim	30. XII. 1936



ŻARÓWKI „PHOS”

SĄ NAJTAŃSZE I NAJTRWAŁSZE

WIELKI WYBÓR WIELKOŚCI

3, 5, 10, 15, 25, 30, 40, 60 watt i t. d.

Dla właścicieli nieruchomości specjalnie poleca się do numerów i na klatki schodowe 3- i 5-wattowe których inne firmy nie wyrabiają

CENY OD 55 GROSZY

Informacje w biurze Centr. Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchom., Łódź, Piotrkowska 46

Czytacie „Łódzki Głos Obywatelski”

FABRYKA TEKSTURY SMOŁOWCOWEJ

BRONISŁAW GOLDE i S^{KA}

ŁÓDŹ, UL. SKŁADOWA 33, TELEFON 110-59

poleca:

tekturę smołowcową i bitumiczną białą, smołę, lepnik, karbolineum oraz CEMENT PORTLANDSKI

ze składu i wagonowo

Jako przedstawiciele

ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH

ETERNIT Sp. Akc.

polecamy

dachówkę azbestowo-cementową gładką i falistą

KAFLE, ŻELAZTWO PIECOWO-KUCHENNE
RURY WODOCIĄGOWE I KANALIZACYJNE
WANNY I PIECE KĄPIELOWE ETC.

NAJTANIEJ SIĘ
KUPUJE W FIRMIE

I. RAJCHMAN, ŁÓDŹ

NARUTOWICZA 22, TELEFON 147-19

WAŻNE DLA PP. WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI!

Przedsiębiorstwo robót Betonowo-Brukarskich

K. KUCZYŃSKI, ŁÓDŹ

ULICA 11-GO LISTOPADA NR. 51

POLECA JAKO SPECJALNOŚĆ:

Wyłożenie podwórz i bram betonem amerykańskim podług nowoczesnej techniki oraz wszelkie roboty w zakres betoniarstwa wchodzące.

CENY PRZYSTĘPNE! // KOSZTORYSY NA ŻĄDANIE! // WARUNKI DOGODNE!

WSZYSCY WŁAŚCICIELE NIERUCHOMOŚCI M. ŁODZI KORZYSTAĆ MOGĄ BEZ ZASTAWU Z

BIBLIOTEKI

PRZY CENTRALNEM STOWARZYSZENIU WŁAŚCICIELI
NIERUCHOMOŚCI M. ŁODZI I WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO

UL. PIOTRKOWSKA № 46

**BIBLIOTEKA ZAWIERA ARCYDZIELA NAJNOWSZEJ
LITERATURY POLSKIEJ I OBCEJ**

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:

za jedną książkę 75 gr.

za dwie książki zł. 1.25

W czasie ferji letnich od 1 lipca do 1 sierpnia rb. BIBLIOTEKA CZYNNĄ jest od 8^{1/2} do 3^{1/2}, w soboty od 9-ej do 1-ej po południu bez przerwy obiadowej

FABRYKA PAPY DACHOWEJ
I PRODUKTÓW SMOŁOWCOWYCH

„GOSPODARZ”

SP. AKC. w SIERADZU

Skład fabryczny:

Łódź, Nowo-Południowa 5 (przy Zagajnikowej), tel. 184-19



*Poleca gwarantowanej
i znanej dobroci:*

Papę dachową asfaltową.
Papę fundamentową.
Papę bitumiczną bezsmo-
łową. Lepik do pod-
klejania papy na spojeniach.
Smolę preparowaną lak-
rową. Pak w blokach.
Karbolineum. Lakier
do żelaza szybkoschnący.

CENY KONKURENCYJNE.

*Na wielu wystawach rolniczo-przemysłowych otrzymaliśmy
dyplomy za dobry wyrób.*

CEGIELNIA MECHANICZNA

BRUNO HAEUSLER

SREBRNA, GMINA BRUS
TELEFON NR. 123-55

Ukazał się

najnowszy wzór umowy najmu lokalu
(w nowym domu)

według nowego prawa (Kodeks Zobowiązań), uwzględniający
wszystkie kwestje praktycznie doniosłe dla stosunku najmu.

Drukarnia **A. J. Ostrowski Sukc.**, Piotrkowska 55

Pasy Balata do studni i filtru

specjalnie gumowane przeciw wilgoci.

WEŻE DO POLEWANIA ULIC. TROKI

Ceny fabryczne

BIURO TECHNICZNE

Inż. K. KENIGSBERG

ŁÓDŹ, LEGJONÓW 5, TELEFON 139-80

ZAKŁAD ZDUŃSKI

EDMUND ZALEWSKI

PRZEJAZD NR. 28 I WÓLCZAŃSKA NR. 77, TEL. 189-35

WYKONYWA BUDOWĘ I PRZEBUDOWĘ
PIECÓW ORAZ WSZELKIE REPERACJE.
PRZENOŚNE PIECE NA SKŁADZIE

ŚWIATOWEJ SŁAWY PREPARAT

PREOLIT-P-EMULSJA

PROSPEKTY
I CENY

DOMIESZKA DO TYNKU PRZECIW WODZIE ZASKÓRNEJ,
USUWA WILGOĆ W ŚCIANACH, W PIWNICACH I T. P.

KOSEL i S^{KA} • Łódź, ul. Przejazd 8

MOTORY ELEKTRYCZNE WSZELKIEGO RODZAJU
NOWE I UŻYWANE
ELEKTROPOMPY DO STUDNI I FILTRÓW

NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO — SPRZEDAŻ — KUPNO — ZAMIANA — WYPOŻYCZANIE

WARSZTATY REPERACYJNE

Naprawa i przewijanie motorów, wykonanie szybkie i solidne wy-
pożyczanie motorów na czas naprawy, na składzie części zapasowe.
Instalacje siły i światła. Żarówki oszczędnościowe dla klatek scho-
dowych. Siatki, pewnie zabezpieczające żarówki od kradzieży.
Oliwa motorowa.

Inż. REICHER i S-ka, Południowa 28, tel. 210-00